Rzeszów, 01.12.2020r.

Drogi Mikołaju!

 Wiem że jesteś zapracowany, ale może znajdziesz trochę czasu, aby przeczytać ten list. Mam na imię Ola i mam dziesięć lat. Lubię tańczyć, śpiewać, słuchać muzyki oraz wspinać się po górach. Jestem miłą i uśmiechniętą dziewczynką.

W tym roku, choć nie zawsze byłam grzeczna, to starałam się pomagać innym i wypełniać dobre uczynki. W tamtym tygodniu pomogłam mojej sąsiadce nieść siatkę zakupów, bo miała ich dość dużo i było jej ciężko. Kilka dni temu jakiejś pani, z dzieckiem wypadł kocyk z wózka, na szczęście byli niedaleko, więc zdążyłam go szybko podnieść i im go oddać. Wiele było takich sytuacji, w bliższym i dalszym czasie, ale nie jestem w stanie teraz wszystkiego sobie przypomnieć i opisać, poza tym Ty masz pewnie mnóstwo takich listów do przeczytania. Osobiście uważam, że gdyby każdy z nas robił takie drobne, dobre uczynki, to świat byłby o wiele lepszy i milej by się nam wszystkim żyło.

Właśnie o to Święty Mikołaju chciałabym Cię prosić. O to, żeby ludziom żyło się z nami lepiej, żeby ludzie spełniali dobre uczynki i pomagali sobie nawzajem, bo nie wiadomo kiedy my będziemy potrzebowali takiej pomocy. Zdaje sobie sprawę, że to nietypowe życzenie, ale myślę też, że nie bez powodu jesteś nazwany Świętym i dla Ciebie nie ma rzeczy niemożliwych. Myślę, że gdy mocno się w coś wierzy, to wszystko staje się możliwe.

Chciałabym Cię jeszcze prosić o to, żeby moja rodzina była zdrowa i szczęśliwa, a przyjaciele zawsze mieli uśmiech na twarzy oraz żeby w ten wyjątkowy dzień wszystkie dzieci były zadowolone z tego, co otrzymają, nawet te dzieci, które w tym roku były mniej grzeczne, abyś spełnił ich najskrytsze marzenia. Spraw, żeby każdy i ten młodszy i starszy uwierzył w siebie i w swoją moc zmieniania świata na lepsze.

Ola Kwiatkowska